

Aleksandra GRZONKOWSKA

Uniwersytet Gdański, Wydział Historyczny

NAKLAD WŁASNY. SYMPOZJUM O NIEZALEŻNYCH WYDAWNICTWACH ARTYSTYCZNYCH

Działalność wydawnicza była wyrazem sprzeciwu wobec rzeczywistości komunoidalnej i bolszewickiej.

Paweł Paulus Mazur

W październiku 2018 roku odbyło się w Gdańsku sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych zatytułowane *Nakład własny*, zorganizowane przez Fundację Kultury Wizualnej Chmura. Program sympozjum obejmował ekspozycję niezależnych wydawnictw artystycznych, wydawanych od drugiej połowy lat osiemdziesiątych do lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Kuratorzy, poza przygotowaniem wystawy, opracowali również cykl wydarzeń towarzyszących. Odbyły się spotkania z autorami i debata, która dotyczyła zagadnień związanych z dokumentowaniem i archiwizowaniem świadectw życia artystycznego w Polsce i za granicą. Gospodarzem projektu *Nakład własny* było Studio Luks Sfera, które mieści się w jednym z budynków na dawnych terenach Stoczni Gdańskiej. Miejsce to zostało wybrane nieprzypadkowo - jego niezależna struktura organizacyjna i lokalizacja wpisały się w kontekst

głównych założeń projektu dotyczących prezentacji niezależnych grup i inicjatyw artystycznych oraz ich unikatowych publikacji.

Na materiał zgromadzony przez kuratorki złożyły się eksponaty, m.in. katalogi, art ziny, plakaty i druki ulotne zaprezentowane dzięki uprzejmości twórców (Marzeny Guzowskiej, Agnieszki Wołodźko, Grzegorza Klamana, Pawła Mazura, Jacka Niegody, Marka Rogulskiego, Zbigniewa Sajnoğa i założycieli Galerii Koło: Jana Buczkowskiego, Krzysztofa Gliszczyńskiego, Dominiki Krechowicz, Krzysztofa Wróblewskiego) oraz wielkoformatowa mapa z oznaczeniem siedzib niezależnych grup i organizacji artystycznych działających w Gdańsku, opracowana przez gdański duet artystyczny Dolne Miasto Pany (Kora Kowalska i Szymon Szyszko).¹ Ponadto dziennikarka radiowa Małgorzata Żerwe udostępniła nagrania z własnego archiwum dźwiękowego,

a Andrzej Awsiej i Joanna Kabala specjalnie na tę okazję stworzyli z materiałów archiwalnych film dokumentujący m.in. Konferencję Wydawnictw Pojedynczych, która odbyła się na początku lat dziewięćdziesiątych w Gdańsku. Równie istotnym elementem projektu były rozmowy kuratorów z artystami, którzy aktywnie angażowali się w kreowanie sceny artystycznej i wydarzeń kulturalnych, którym naturalnie towarzyszyły druki.

Na wystawie *Nakład własny* został zaprezentowany materiał pochodzący z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Z perspektywy czasu czytelna jest wyjątkowość tego okresu przez wzgląd na dynamiczne zmiany społeczno-polityczne zachodzące w ówczesnej Polsce, które wywarły duży wpływ również na działalność artystyczną. Jej idea było pokazanie twórczości niezależnych kolektywów artystycznych skupionych wokół wielu gdańskich galerii: Galerii Studenckiej Włot (ul. Wały Jagiellońskie 2/4, 1984-1987), Galerii Wyspa (ul. Chmielna 115; 1986-1995 oraz ul. Chlebnicka 13/16, 1990-2002), Galerii C-14 (ul. Św. Barbary 3, 1991-1992), Otwartego Atelier (ul. Jaskółcza 1, 1992-1994), Galerii Delikatesy Avantgarde (ul. Piwna 66/67, 1994), Galerii Koło (ul. Piwna 66/67, 1995-2003), Galerii Spichrz 7 (ul. Chmielna 10/11, 1995-1997, w spichlerzu Deo Gloria) i Galerii Spiż 7 (ul. Chmielna 111/113, 1995-1997, naprzeciwko spichlerza Deo Gloria, w kompleksie sąsiadującym ze spichlerzem Steffen, gdzie już nieoficjalnie, czyli bez umowy najmu, galeria funkcjonowała do 2015 roku). W międzyczasie, w roku 1997 (latem), na targach Com Net w Warszawie, Spichrz 7 został przeniesiony do internetu (strona www), dzięki kontaktom Yacha Paszkiewicza.² Materiał zgromadzony na ekspozycji odnosił się również do współczesnej działalności wydawniczej, uwzględniając jej przemiany zarówno w obszarze zawartości treściowej, jak i możliwości technologicznych.

Jednym z impulsów do przygotowania sympozjum była świadomość bezpowrotnej straty. Mimo że prezentowane na wystawie materiały pochodzą zaledwie sprzed trzech dekad, najczęściej wykonywane były ręcznie i drukowane w bardzo niskich nakładach, są jednak niezwykle delikatne. Niestety są też najczęściej przechowy-

wane bez właściwego zabezpieczenia konserwatorskiego. Równie istotnym aspektem była potrzeba zaprezentowania wydawnictw ze względu na ich wartość historyczną i artystyczną. Są to obiekty tworzone absolutnie niezależnie, w środowisku opozycji społecznej i politycznej, często wyróżniające się niekonwencjonalnym stylem artystycznym. Podobne potrzeby towarzyszyły twórcom *Xerofeerii. Antologii art zinów* z 1993 roku: „Musieliśmy zrobić tę książkę. Tych wydawnictw nie ma w bibliotekach. Łatwo się gubią, toner z xerokopiarek, na których były kopiowane, szybko wietrzeje, starsze gazetki stają się z roku coraz bledsze, być może któregoś dnia literki całkiem znikną.”³ Ta sama idea towarzyszyła organizatorom *Nakładu własnego*, które chciały zwrócić uwagę na istotę treści i formy wydawnictw pojedynczych oraz potrzebę debaty na temat sposobów ich archiwizacji.

Bohaterami wystawy są artyści tworzący niezależne wydawnictwa. Poza prezentacją prac udzielili oni wywiadów, w których opowiadali o swojej ówczesnej twórczości. Do rozmowy zostali zaproszeni twórcy reprezentujący różne postawy artystyczne, którzy jednak potrafili wspólnie wykreować środowisko artystyczne. Stało się ono ważnym ośrodkiem twórczym na arenie ogólnopolskiej. Większości ówczesnych działań artystycznych towarzyszyły niszowe publikacje, początkowo powstające przy użyciu wszelkiego typu powielaczy i/lub kserokopiarek, a z czasem – w profesjonalnych zakładach poligraficznych. Zasób zaprezentowanych tutaj niezależnych wydawnictw artystycznych został podzielony na dwie części pod kątem wyszczególnienia dwóch kluczowych dla tematu wydarzeń - Pierwszej Konferencji Wydawnictw Pojedynczych oraz wydania kwartalnika *Metafizyka Społeczna*.

Pierwsza Konferencja Wydawnictw Pojedynczych odbyła się 23 kwietnia 1991 roku w Galerii C-14 w Klubie Inicjatyw Społecznych w Gdańsku. „Idea Stowarzyszenia (Klubu Inicjatyw Społecznych) była taka, aby stworzyć sobie miejsce do niezależnej działalności. Wejścia z tą konstruktywną alternatywnością w nową rzeczywistość. Istotą było również to, że skupiało różnych ludzi, czyli idea pewnego pluralizmu postaw.”⁴ Galeria - pracownia C-14, była właśnie tym



1



2

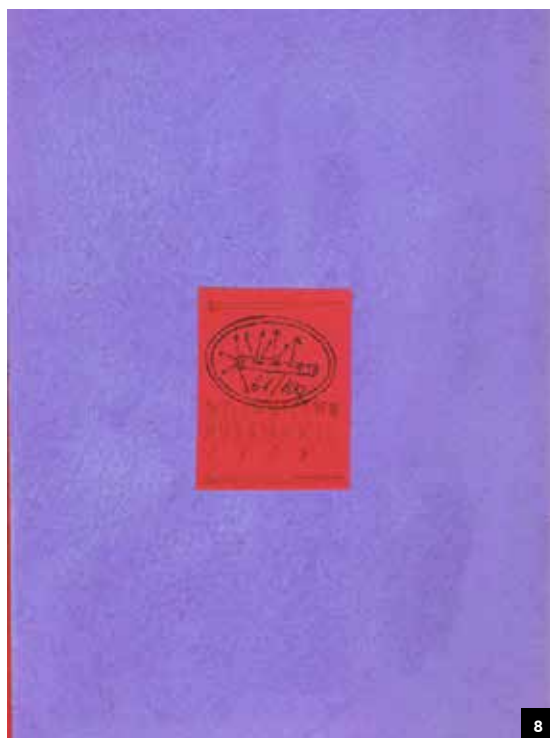
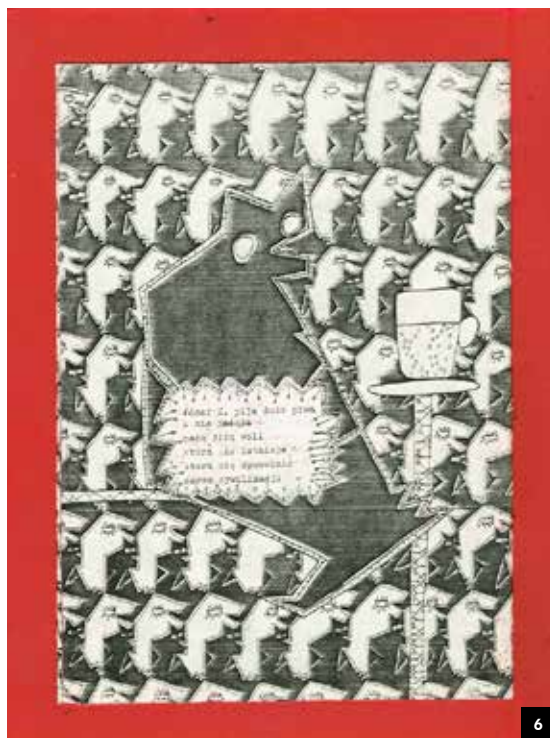


3



4

1 – 4- *Nakład własny*, widok wystawy. Fot. Natalia Grzymała. Archiwum Fundacji Kultury Wizualnej Chmura



5 – 8 – Tomik poezji *Do widzenia Vincent*. Autor Maciej Ruciński, ilustracje Joanna Kabala, okładka, pieczętki i koncepcja wydawnictwa Andrzej Awsiej. Wydawnictwo Kubańskie Cycki, wydanie szmatławne 31.12.1989. Archiwum Agnieszki Wołodźko

miejszem, gdzie spotykali się artyści, anarchiści oraz młoda opozycja identyfikująca się z Solidarnością. W reportażu *POJEDYNCZE – dokument sztuki*,⁵ powstałego w ramach projektu *Nakład własny* – Andrzej Awsiej⁶ i Joanna Kabala⁷ oddali atmosferę tego spotkania, w ramach którego poza częścią dedykowaną rozmowom i spotkaniom pokazano wiele niezwykłych i unikalnych art zinów i innych publikacji artystycznych takich wydawnictw jak np.: Agencja Naleśnicy, Tawerna Psychonatów, Księgozbiór Zlew Polski (Paweł Konnak), Printernia im. Bani Doktora Lipka, Paulusopress, United Papers (Ozi Żamojda), Wydawnictwo Kubańskie Cycki (WKC), Wydawnictwo Szszsz (Marek Rogulski). „Konferencja zgromadziła najwybitniejszych znanych nam przedstawicieli tej formy ekspresji, z konieczności jedynie z Trójmiasta”⁸ – wspomina Paweł Konjo Konnak. Był to przegląd, w ramach którego zostały zaprezentowane art ziny będące wyrazem artystycznej wizji i indywidualnej estetyki.

Andrzej Awsiej i Joanna Kabala oraz Maciej Ruciński

Według relacji Zbigniewa Sajnoğa – lidera Tranzytoryjnej Formacji Totart – Awsiej i Kabala wnieśli „ideę robienia bibliofilskich wydawnictw w kilku egzemplarzach, które były mieszaniną kserograficzną lub powielaczową. Teksty łącznie z grafiką, z technikami szablonowymi, bądź z pieczętkami. To były wydawnictwa indywidualizowane. Każde miało charakter osobnego dzieła sztuki. (...) Wydaje mi się, że to jest kwintesencją wydawnictwa pojedynczego.”⁹ Poza działalnością printerską duet również zrealizował scenografię, która dopełniała akcje Totartu. Jako pierwsza powstała Poezja Uliczna Yo Als Jetzt powołana przez Andrzeja Awsieja i Joannę Kabalę - plastyków oraz Macieja Rucińskiego - poetę (z wykształcenia prawnika). Kolejnym, równie interesującym przedsięwzięciem tej grupy było powołanie Wydawnictwa Kubańskie Cycki, które - jak pisali w manifestie jego założyciele - „jest konsekwencją założeń estetycznych Poezji Ulicznej Yo Als Jetzt poprzez poszerzenie komunikacji

pozawerbalnej i pozapojęciowej.”¹⁰ Wydawnictwo publikowało w niskich nakładach, wykorzystując przede wszystkim powielacz, szablon czy pieczętki, „nie unikając składu i offsetu, byleby proces był kontrolowany przez autorów i nie prowadził do przekłamań i bezwładności, charakterystycznej dla dużej poligrafii, gdzie autor z trudnością i niechęcią może przyznać się do efektu końcowego przedsięwzięcia.”¹¹

Paweł Konjo Konnak w jednym z opracowań poświęconych trójmiejskiej scenie alternatywnej tak wspomina spotkanie z Awsiejem i Kabalą: „Byli naładowani progresywną energią, estetycznie przekroczeni, wkurwieni na cały świat i oczywiście pozbawieni szans na prezentację swoich mocno politycznych prac. (...) Ta radykalna trójca wkrótce założyła grupę kolorową Yo Als Yetzt, która dzielnie wspierała wszelkie wcielenia Tranzytorium swoim niewątpliwym geniuszem kreacyjnym.”¹² Rzeczywiście projekty Awsieja, Kabali i Rucińskiego nawiązujące m.in. do estetyki „nowych dzikich” wyróżniały się w ówczesnej komunistycznej rzeczywistości.

Marek Rogulski

Wśród prezentowanych na konferencji art zinów były limitowane egzemplarze publikacji Wydawnictwa Szszsz, którego autorem jest Marek Rogulus Rogulski.¹³ „Jest rok 1989, wydawnictwo nazywa się Szszsz od szumu wiatru, który jest takim metafizycznym powiewem ponad historią - wyjaśnia Rogulski. Te szablonki owocowały już tym, że przyjmowały kształt grafiki, jeszcze takiej chałupniczej, wyciętej z linoleum.”¹⁴ Rogulski, również absolwent gdańskiej PWSSP (obecnie ASP), już w liceum był zaangażowany politycznie, czego potwierdzeniem były prezentowane na wystawie *Nakład własny* archiwalne pieczętki z wyciętym w gumce i linoleum hasłem *Solidarność zwycięży*, i podklejonym na tekturze. „Czasem to były bardzo proste rysunki, z opisami, które w moim przypadku dotyczyły procesów elektromagnetycznych: jak funkcjonuje komórka, bodźce nerwowe, synapsy. Bardzo inspirowała mnie wówczas literatura medyczna i proces ewolucji.” W twórczości Rogulskiego z jednej strony obser-

wujemy fascynację prehistorią i obrzędowością, z drugiej - jak przyznaje - ważny dla niego był „kontekst społeczny, czyli właśnie ta atmosfera i czas, w którym przyszło nam działać.”¹⁵

Rogulski należał również do Grupy Pampers Maxi (z Robertem Kają, Sławomirem La-skowskim i Sławomirem Górą).¹⁶ Działaniom kolektywu towarzyszyły druki, głównie zaproszenia i katalogi. „To był bodajże pomysł Roberta Kai, aby zaproszenia wydrukować na opakowaniach. Grupa Pampers Maxi już sama w sobie jest pozycjonowaną nazwą, bez tego wielkiego art worldu świata, nazwijmy to umownie, zachodniego. (...) W moim odczuciu jesteśmy jak te niemowlaki wobec wielkiego świata, czyli te pieluszki Pampers Maxi opisują to miejsce, w którym jesteśmy.”¹⁷ Poza założeniami ideologicznymi warto zwrócić również uwagę na stronę praktyczną. Brak papieru drukarskiego sprowokował artystów do wydruku zaproszeń właśnie na dostępnych, wykorzystanych wtórnie opakowaniach.

W 1990 roku powstała grupa artystyczna Ziemia Mindel Würm,¹⁸ którą Rogulski tworzył z Piotrem Wyrzykowskim. Działania tego duetu artystycznego „odnosiły się mniej lub bardziej precyzyjnie do pierwotnych poziomów energetycznych obecnych w psychice człowieka.”¹⁹ Artyści publikowali m.in. autorskie manifesty, plakaty i inne druki wykorzystując duży format (najczęściej A3) i zwiększony nakład. „Rok 1990 to czas, kiedy poligrafia zaczyna się pojawiać w obiegu i możemy sięgać po metody i narzędzia wydawnicze. (...) Wychodziliśmy już poza ksero”²⁰ - komentuje Rogulski.

Fundacja Tysiąc Najjaśniejszych Słońc, Galeria Spichrz 7, Spiż 7, Auto da fe i najnowszy Instytut Cybernetyki Sztuki to kolejne projekty niezależnych instytucji artystycznych, zainicjowane przez Rogulskiego. Konsekwentnie każdemu działaniu towarzyszyło wydawnictwo/publikacja - ulotka, plakat lub katalog - utrzymane w charakterystycznej estetyce, które było wydawane własnym nakładem.

Paweł Mazur

W kręgu Tranzytoryjnej Formacji Totart poza poetami i muzykami byli również plastycy. Jednym z nich był Paweł Paulus Mazur, autor licznych projektów graficznych, które powstawały w ramach działalności w Formacji Totart. Mazur równolegle prowadził własne miniwydawnictwo. „Jako *Paulusopress* wydawałem (...) w miniaturowych nakładach różne swoje aktywności.”²¹ Są wśród nich ziny dedykowane zespołowi Szelest Spadających Papierków czy wrzeszczańskiemu poecie Sewerynowi Leciejewskiemu oraz komiks *Twins*. Paweł Paulus Mazur czerpał inspirację m.in. z otaczającej rzeczywistości, wyrazem czego była „niezgoda na to - jak stwierdził w udzielonym *Nakładowi własnemu* wywiadzie - że jesteśmy pod butem sowieckim i nie możemy normalnie żyć. (...) Stąd te wszelakie aktywności totartalne, które w moim wypadku nie zasadały się tylko na plastyce, rysunkach, mini-komiksach, plakatach czy współpracy graficzno-plastycznej z Awsiejami i Maćkiem Rucińskim. Miałem również dużą potrzebę pisania wierszy.” Poza działaniami plastycznymi i poetyckimi, Paulus jest również założycielem projektów muzycznych. „W latach 90. ten syf komunistyczny został przybity przez taki raczkujący kapitalizm. Tu i ówdzie spotykałem sytuacje, które odreagowywałem w swojej twórczości (...) Ale jak teraz na to patrzę, to uważam, że warto było. Warto było, bo teraz wiem, gdzie jestem.”

Grzegorz Kłaman

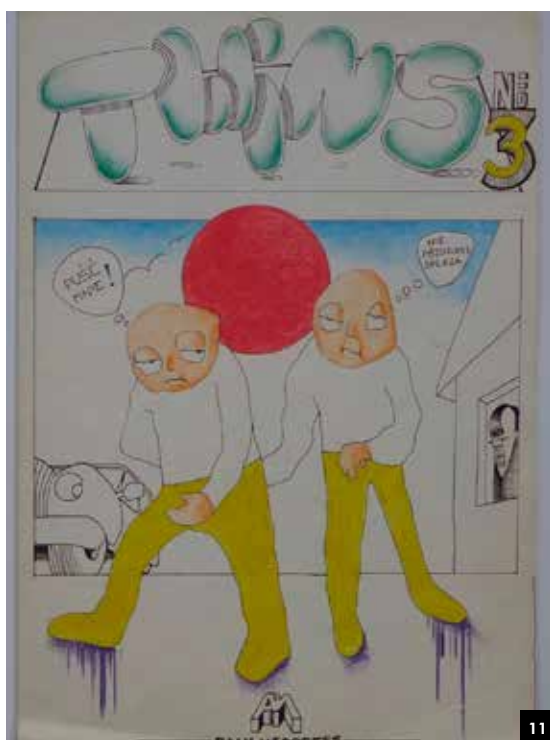
„Pierwsze druki pochodzą z początku lat osiemdziesiątych i dokumentują działanie galerii Rotacyjnej” - wspomina Grzegorz Kłaman.²² Kłaman wspólnie z innymi artystami, w opozycji do struktur ówczesnej PWSSP, poszukiwał alternatywnych miejsc prezentacji. Były to między innymi Galeria Underground, która została powołana nielegalnie przez studentów w piwnicy domu studenckiego, Galeria Rotacyjna, której nazwa wskazuje na jej nomadyczny charakter, Baraki na Wyspie Spichrzów oraz Galeria Wyspa. „Pierwsze porządne druki postanowiliśmy wydawać,



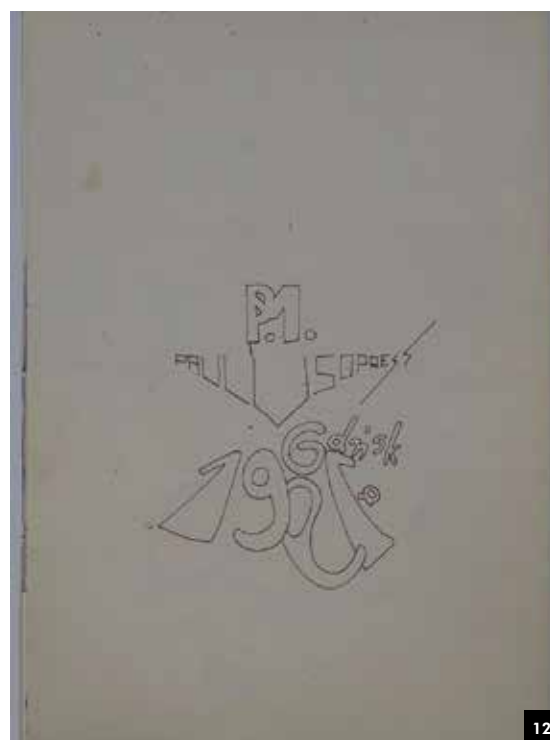
9



10



11



12

9 – 10 – Wydawnictwo Szszsz Marka Rogulskiego, 1990, 17/20. Archiwum Marka Rogulskiego

11 – 12 – *Twins*, Wydawnictwo Paulusopress, 1991. Archiwum Pawła Mazura



13



14



15



16

13 – 14 – *Twins*, Wydawnictwo Paulusopress, 1991. Archiwum Pawła Mazura 26 kwietnia 2019 r. w Tate Modern w Londynie została zaprezentowana 10-minutowa animacja Pawła Mazura *Twins* w ramach pokazu *140 uderzeń na minutę. Kultura rave i sztuka w latach 90. w Polsce*. „Animacja powstała w latach 1993–1995 przy użyciu komputera Amiga i programu Deluxe Paint. Każdy z 25 kadrów składających się na 1 sekundę filmu powstawał około 3 godziny. Całość trwa 10 minut i jest wzbogacona o moją autorską ścieżkę dźwiękową.” (wypowiedź Pawła Mazura w rozmowie z autorką artykułu).

15 – *Baraki*, luty 1987. Archiwum Grzegorza Klamana

16 – Międzynarodowe Warsztaty Multimedialne *Projekt Wyspa*, 1994. Archiwum Agnieszki Wołodźko

jak zaczęliśmy działać na Wyspie. Jednym z przykładów jest druk z okresu Wyspy mieszczącej się przy Chmielnej 115. Składanka z 1986 roku, na offsecie, porządnie już wydany katalog. Te ulotki jeszcze nie zawierały tekstów, to były takie próby (...) Wtedy działała jeszcze cenzura. Trzeba było biegać do Domu Prasy (ówczesna siedziba Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy ul. Kowalskiej) i prosić o zgodę. (...) Nikt tego nie sprawdzał, ale nie było możliwości wydrukowania bez przepuszczenia projektu przez cenzora. (...) Nie było tekstu, tylko jakieś obrazki, cenzura nie bardzo wiedziała, co z tym zrobić. (...) Zawsze robiło się makietę i szło do urzędu. Te wczesne druki robiliśmy na dziko.”

Pierwsze projekty dla Baraków zrealizowała Ligia Mikler. Kolejne były opracowywane przez Wojciecha Wołodźko i Arka Staniszewskiego. Jak podkreśla Klamana, projektanci poszukiwali *undergroundowego* wydźwięku dla tych gazet, a ich format celowo był nieporęczny i siermiężny. „To był 1987 rok. Właściwie nie było żadnych wzorów czy schematów działania. Ponadto obecna była mentalność komunistyczna. Wiele miejsc takich jak np. Wyspa Spichrzów, było niczych, brakowało definicji, co to jest.” Wraz ze zmianą systemu politycznego i nastaniem nowej rzeczywistości ewoluował program wydawniczy Wyspy. „W latach 90. próbowaliśmy naszym działaniom nadać kształt takiej zorganizowanej formacji, która jest zdolna do publikacji, pisania tekstów krytycznych, analizy tego co robi, promowania swoich miejsc czy dokumentowania ich. Wiedzieliśmy, że ta część wizualna jest istotna, dlatego te druki mają przyzwoitą jakość, mają swój charakter i zachowały tożsamość.”

Początkowo druki były wydawane bez systemowego finansowania, twórcy sami ponosili koszty związane z ich produkcją. „Wszystko robiło się samemu - potwierdza Agnieszka Wołodźko - redagowało, tłumaczyło, fotografowało. Mój mąż był grafikiem i projektował. W gronie kilku osób to wszystko przygotowaliśmy do druku.”²³ Jednak wraz z pojawieniem się możliwości pozyskania dofinansowania z budżetu miejskiego, gdańscy twórcy zaczęli z nich korzystać. „Na realizację *Projektu Wyspa* mieliśmy wielki budżet. Byliśmy w stanie wydać książkę i gazetę, która na

bieżąc opisywała wszystkie prace. Udało się nawet zrobić film dokumentalny, którego autorem jest Piotr Wyrzykowski” - zaznacza Klamana.

W kontekście działalności wydawniczej Grzegorz Klamana podkreśla: „Stawialiśmy na dwa wątki. Z jednej strony na wizualność tych projektów, ich alternatywny, offowy charakter, a z drugiej powoli nasycaliśmy je tekstami. Uznaliśmy, że bez refleksji teoretycznej nie da się tego zrobić i nasze ostatnie książki są głównie na to skierowane.”

Agnieszka Wołodźko

„Mój pierwszy zin powstał w 1992 r., kiedy miałam wystawę *Jałowy łód* w Wyspie [26.02-12.03 1992 – przyp. aut.]. Zrobiłam wówczas takiego tradycyjnego zina, który miał charakter katalogu. Oczywiście nie było wtedy mowy o wydaniu katalogu, bo nie mieliśmy żadnego budżetu. I tak naprawdę moją największą motywacją do zrobienia tego katalogu w postaci zina była fascynacja tym, co powstawało wcześniej. Złoty okres zinów to była druga połowa lat osiemdziesiątych, wtedy powstawały najfajniejsze ziny, czyli C-14, Kabala z Awsiejem. Powstawało tego bardzo dużo. Mnie to fascynowało jako pomysł na niezależne publikacje.”²⁴

„Art ziny były podyktowane brakiem możliwości. (...) Po rewolucji, która się wydarzyła, zaczęła pojawiać się niezależna poligrafia i małe drukarnie. Chociaż i tak większość była drukowana na Trzech Lipach.²⁵ To była jedyna w mieście drukarnia, (...) która została sprywatyzowana i kupiona przez jedną osobę. Tam się drukowało wszystko.”

Otwarte Atelier i Metafizyka

Spółeczna

Projekt Otwarte Atelier (mieszczący się w dawnej Łażni Miejskiej) - pracownie artystyczne i przestrzeń wystawiennicza przeznaczona dla sztuki współczesnej - został zainicjowany jesienią 1992 roku przez przedstawicieli gdańskich galerii i for-

macji artystycznych. Liderami byli Andrzej Awsiej i Marek Rogulski z galerii C-14, Grzegorz Klaman z Galerii Wyspa oraz Zbigniew Sajnog reprezentujący Formację Totart. Jednym z pierwszych wydarzeń zorganizowanych w nowym centrum sztuki były Gdańskie Dni Niezależnych. Towarzyszyło im wydanie pierwszego numeru *Metafizyki Społecznej. Esencjalnego kwartalnika na rzecz zbliżenia estetyki z egzystencją*,²⁶ w którego zespołe redakcyjnym znaleźli się Andrzej Awsiej, Joanna Kabala, Grzegorz Klaman, Zbigniew Sajnog, Paweł Konjo Konnak, Maciej Ruciński oraz Agnieszka Wołodzko. Opracowaniem graficznym zajął się Janusz Górski, założyciel między innymi studia graficznego Pracownia.

Zarówno *Metafizyka Społeczna*, jak i sam projekt Otwarte Atelier były wydarzeniami istotnymi nie tylko w kontekście historii gdańskiej sztuki końca XX wieku, ale też z punktu widzenia konsolidacji lokalnego środowiska artystycznego.

Wydanie *Metafizyki Społecznej* poprzedziły inne, podobne działania wydawnicze. Sajnog w wywiadzie dla *Nakładu własnego* zaznaczył, że „matką *Metafizyki Społecznej* była *Higiena. Przegląd archeologiczny Metafizyki Społecznej*²⁷ – wydawnictwo, które zawierało między innymi poezję, manifesty artystyczne, serię wywiadów i artykułów.” Paweł Dunin-Wąsowicz, autor antologii dedykowanej polskim alternatywnym pismom artystycznym uznał *Higienę* za najlepsze pismo trzeciego obiegu w Polsce. Jak dalej relacjonuje Sajnog: „*Higiena* była próbą pierwszej działalności wydawniczej. Do tego celu Tranzytoryjna Formacja Totart powołała Sekcję Publicystyczno-Reklamową - Koncern Metafizyczno-Rozrywkowy Pigułka Progresji.”²⁸ Podobnie jak później w przypadku *Metafizyki Społecznej*, udało się wydać tylko jeden numer. Pomimo że *Higiena* była finansowo wsparta przez włoską Partię Radykalną, a jej twórcy zostali laureatami nagrody Solidarności, „nadal należało zapłacić podziemiemu za druk,” co z goryczą wspomina Sajnog.²⁹

Cztery lata później, w 1992 roku został wydany pierwszy numer wspomnianej *Metafizyki Społecznej*, w założeniu kwartalnika. Ideę tytułu wymyślonego przez Tymona Tymańskiego, wyjaśnia Sajnog: „To był swoisty kalambur, składający

się z dwóch pojęć, które można rozumieć filozoficznie czy religijnie. Z jednej strony drażyliśmy sprawy człowieka, (...) pozbawieni możliwości publikowania, między innymi poprzez cenzurę, (...) z ograniczoną ilością lektur, które były nam dane. (...) Kiedy robiliśmy akcje, nawet wyzywające i drastyczne, chodziło o przenicowywanie tej rzeczywistości. To nie był teatr, różne rzeczy mieszały się, literatura, działania plastyczne i performatywne. (...) To nie były działania ideologiczne, z pewnym planem, to było badanie, i dopiero z tego wnioskowanie, budowanie jakiejś teorii.”³⁰

Jan Buczkowski, Krzysztof

Gliszczyński, Dominika Krechowicz

i Krzysztof Wróblewski (Studencka

Galeria Włot i Galeria Koło)

Krzysztof Gliszczyński tak wspomina lata osiemdziesiąte i ówczesne możliwości poligraficzne, które były dostępne w ograniczającej rzeczywistości PRL. „Plakaty drukowaliśmy w szkole. Pamiętam czcionki, które były z drewna. Drukowaliśmy po kosztach. (...) Drukarz nie mógł nic wydrukować publicznie, nawet jeśli to był zwykły afisz, ponieważ szkoła robiła takie usługi druku dla filharmonii czy innych sal koncertowych. W każdym razie dużo tam się drukowało i każda rzecz rzeczywiście była zatwierdzona przez cenzora.”³¹

Na wystawie *Nakład własny* zostały zaprezentowane liczne plakaty, foldery i zaproszenia na wernisaże wystaw organizowanych w Studenckiej Galerii Włot. Wśród nich wyróżnić można te, które zostały wydrukowane na papierze bezkwasowym, dzięki czemu pomimo upływu czasu barwa papieru pozostała niezmienną. Gliszczyński przytacza anegdotę o tym, jak pozyskał ten profesjonalny papier w czasach, w których nawet kupno podstawowych produktów było utrudnione: „był to papier, który dostałem podczas wakacji, kiedy staliśmy na ulicy i sprzedawaliśmy [prace], niektórzy koledzy malowali portrety. Ktoregoś razu podszedł do mnie człowiek z zagranicy, któremu spodobały się moje prace (...), kupił całą teczkę moich prac. (...) Przesłał nam papier. Były

OGÓLNIŹCI

Międzynarodowe Warsztaty Multimedialne "Projekt Wyspa" są organizowane przez Galerię WYSPIA (zły współpracę z Nadbaltykami Detron Karłow w Gdanku i Państwowa Galerię Sztuki w Szczepie, Fundacją "Otwarte Realizacje" oraz Goethe Institut.

REDAKTORZY

Międzynarodowe Warsztaty Multimedialne "Projekt Wyspa" są organizowane pod auspicjami AG SALDCA - Konferencja Międzynarodowej Kultury i Sztuki Nadbaltyckiej.

POWIAŁA

Na terenie warsztatów po-warsztatowej stronie publikowany będzie cykl szkoleń-ekspozycji interaktywnej, zawierający dane o uczestnikach i warsztatach, mające na celu i harmonogramy sesyjno-artystycznych warsztatów.

Konferencja-ekspozycja interaktywna, zawierająca dane o uczestnikach i warsztatach, mające na celu i harmonogramy sesyjno-artystycznych warsztatów.

LIDERZY PROJEKTU

Grzegorz Krawiec, artysta, Galeria WYSPIA
 Agnieszka Wołodźko, artystka, Galeria WYSPIA

OGÓLNIŹCI

WPROSTY TWORZYŁĄCE

Międzynarodowym Warsztatom Multimedialnym "Projekt Wyspa" towarzyszy wiele instytucji, w tym: szereg powiatów z krajów północnej Europy, w tym: szereg powiatów z krajów północnej Europy, w tym: szereg powiatów z krajów północnej Europy.

MIEJSCA I WYDAWANIA

WYSPIA SZCZEPINÓW
 Realizacja artystyczna, akcje, performance
 BUDYNEK DAWNEJ LAMPI MEJSAJ
 Budynek znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Wyspy Szczepinowej, w miejscu, które było kiedyś miastem.

SPONSORZY

Ministerstwo Kultury i Sztuki, Warszawa
 Ministerium für Wissenschaft, Forschung und Kultur des Landes Sachsen-Anhalt
 Kulturbüro des Landes Mecklenburg-Vorpommern
 Ministerstvo Kultury i Edukacji Estonii
 Finnish Arts Commission
 Finnish Ministry for Education and Foreign Affairs
 Ministerstvo Svear Jagtarskafn og Menntafræðisveitarinnar
 Swedish Institute
 Fundacja Kultury, Warszawa
 Fundacja Sztuki w Szczepie
 Państwowa Wyższa Szkoła Sztuki i Plastyki w Gdańsku

W sprawie informacji prosimy o kontakt:
 Agnieszka Wołodźko
 Nadbaltyki Centrum Kultury
 ul. Koczewa 33/35
 80-856 Gdańsk, +58 31 1953
 tel. +58 31 1957
 +58 31 1957
 ul. Koczewa 33/35
 80-856 Gdańsk
 tel. +58 31 1956

Grzegorz Krawiec
 Galeria WYSPIA
 ul. Chłobczak 13-16
 80-610 Gdańsk
 tel. +58 31 0315



18

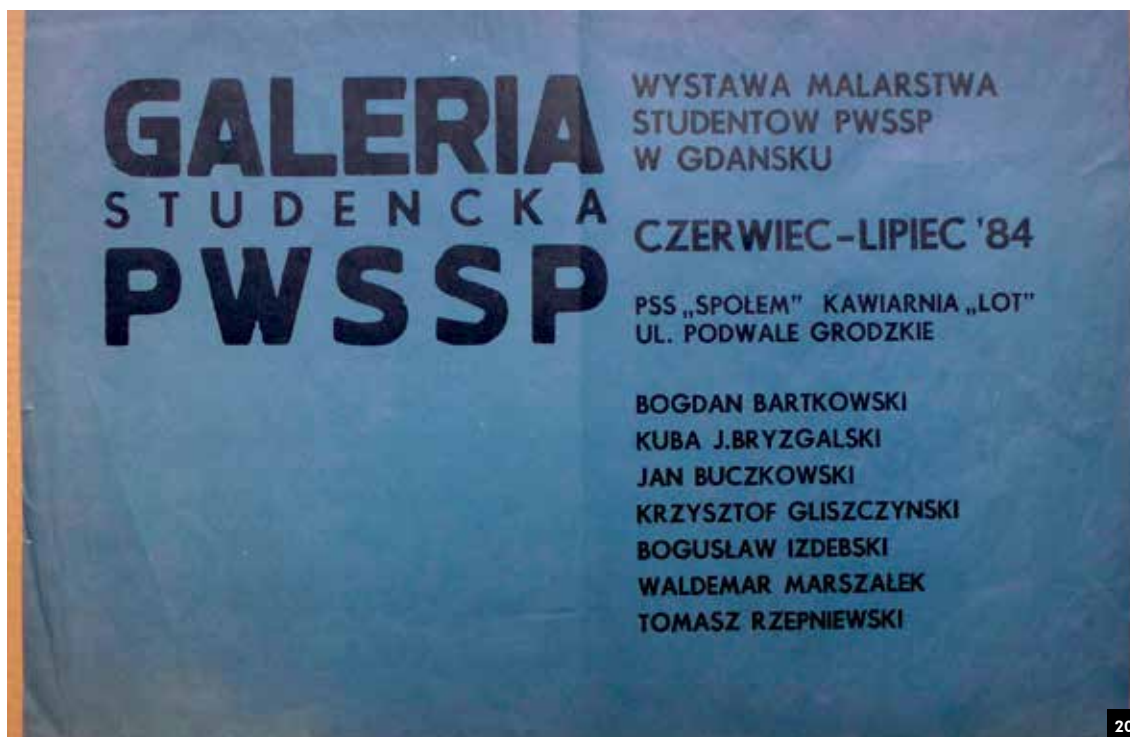


19

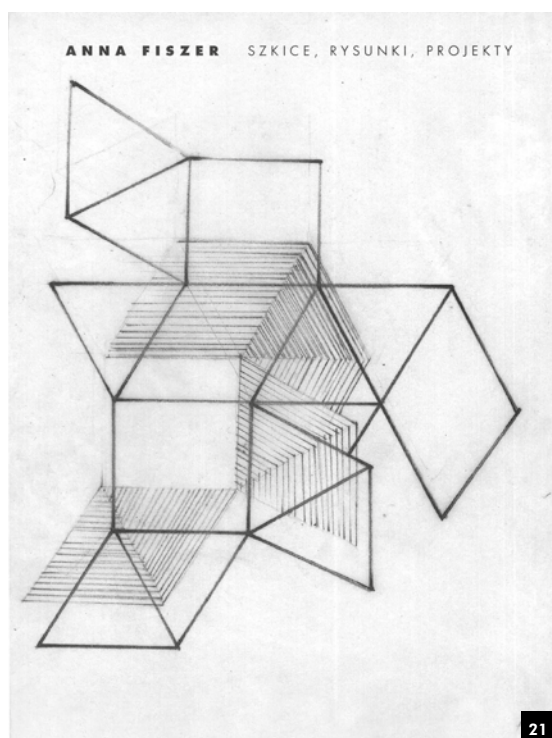
17 – Międzynarodowe Warsztaty Multimedialne *Projekt Wyspa*, 1994. Archiwum Agnieszki Wołodźko

18 – *Higiena: przegląd Archeologiczny Metafizyki Społecznej*, 1988. Archiwum Pawła Mazura

19 – *Metafizyka Społeczna. Esencjalny kwartalnik na rzecz zbliżenia estetyki z egzystencją*, 1992. Archiwum Fundacji Kultury Wizualnej Chmura



20



21

GALERIA KOŁO

ANNA FISZER SZKICE, RYSUNKI, PROJEKTY

13 maja - 14 czerwca 1997

wernisaż:
13.05.1997r., wtorek, godz. 18.00
Galeria Koło, ul. Piwna 66/67, 80-831 Gdańsk
tel. (058)31-01-22, fax (058)31-39-12
Wystawa czynna w godz. 12-16
(oprócz niedziel i poniedziałków)

Jedną z podstawowych reguł, która na trwałe zagościła w europejskiej tradycji artystycznej jest zasada logicznej kompozycji obrazu. Aby poruszać się po krętych ścieżkach rzeczywistości artysta zawsze musiał się wobec niej określić, zbudować model, uporządkować. Czynił tak zawsze w obrzędowej solenności rytuału i jarmarcznej błazenadzie, w miśnię abstrakcyjnych figur i przedmiotowym stygmacie pejzażu - wykorzystując proste kategorie, *ordo et mensura*, porządek i miarę.

Zadziwiające, że niezależnie od epoki, stylu, kierunku zwykło się cenić wyżej tych malarzy, u których geometryczny plan dzieła był najbardziej klarowny, wręcz matematyczny. Żywimy szacunek i uznanie dla Uccello, Pieta della Francesca, Vermeera, Pissarro, Klee i Mondriana i naprawdę nie jest ważne, czy geometria w ich obrazach została ukryta, czy też pozostała widoczna - wszak owa drugorzędna sprawa zwykła zależy raczej od upodobań cechujących epokę historyczną.

Zwarcie emocji i logiki, konflikt wyobraźni i geometrii stanowi zwykle w obrazach źródło prawdziwej poezji. To pierwsza bywa nadmiernie subiektywna, lecz niweluje chłód intelektualnych spekulacji, druga zaś zdążyła do surowej obiektywizacji warunkując umiar i ogledność wypowiedzi.

Jerzy Kamrowski

ari Sponsoring:
Urząd Wojewódzki w Gdańsku - Wydział Kultury, Nauki i Sportu
Henryk Lewandowski „Restauracja Gdańska”

BIURO
GDAŃSK
ul. Piwna 66/67

22

20 – Plakat Galerii WLOT, 1984. Archiwum Krzysztofa Gliszczyńskiego

21- 22 – Zaproszenie na wystawę Anny Fiszer *Szkice, rysunki, projekty*, 1997. Archiwum Krzysztofa Gliszczyńskiego

to dwie rzyzy papieru bezkwasowego po 500 sztuk. Rzeczywiście czas to pokazał.” Jan Buczkowski zwraca uwagę również na typografię, gdyż jak mówi: „teraz po czasie [plakaty i foldery] wyglądają ciekawie. Ładny układ typograficzny. Wtedy o to dbano, bo trzeba było to ręcznie ułożyć.”

Grupa twórców związanych ze Studenczką Galerią Włot, w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych założyła Galerię Koło. Trzon grupy stanowili Buczkowski, Gliszczyński, Krechowicz i Wróblewski. „To wynikało z potrzeby wystawiania. Nie było takiego miejsca dla malarzy” - mówi Dominika Krechowicz, natomiast Krzysztof Wróblewski dodaje, że „to było działanie kolektywne.” Od początku swojej działalności organizatorzy drukowali zaproszenia, na których awersie umieszczana była ilustracja, a na rewersie krótki tekst krytyczny. Poszczególnym wystawom, w zależności od możliwości finansowych, towarzyszyły katalogi (często w formacie A4). „Łukasz Gorczyca z Rastra nazwał nas »grupą inteligentnych malarzy«” - wspomina Wróblewski.

Według Anny Markowskiej, historyczki sztuki, autorki publikacji m.in. na temat sztuki polskiej po 1955 i 1989 roku, „w okresie komunizmu nauczyliśmy się przyjmować ironiczną postawę wobec wielkiej historii i filozoficzną wobec świata.”³² Dla sceny artystycznej był to czas niepokoju i często niezgody na ograniczenia wynikające z ówczesnej sytuacji politycznej. W wypowiedziach trójmiejskich twórców, opisujących poczucie beznadziei okresu PRL, wybrzmiewa potrzeba buntu, tworzenia nowej estetyki i poszukiwania niezależnych miejsc. W warunkach tej rzeczywistości powstały jednakże fenomenalne przedsięwzięcia i twórcze inicjatywy. Zmiany społeczno-polityczne, które nastąpiły w następstwie reform ustrojowych w latach dziewięćdziesiątych były niemniej ciekawym okresem dla gdańskiego środowiska artystycznego, a jego członkowie podejmowali próby zaistnienia w nowej rzeczywistości. Pojawienie się nowych możliwości technologicznych, ale przede wszystkim powolna zmiana mentalności społecznej wpływały na charakter i estetykę powstających prac artystycznych.

Ewolucja ta została zilustrowana doбором eksponatów na wystawie *Nakład własny*. Wśród zgromadzonych obiektów znajdziemy zarówno

te inspirowane stylistyką *Neue Wilde*, jak również takie, które miały już profesjonalnie zaprojektowaną szatę graficzną z tekstem krytycznym oraz ilustracjami. Warto zwrócić uwagę na wagę aspektu technologicznego - ogromny wpływ zarówno na stylistykę, jak i zasięg ówczesnej twórczości artystycznej miały możliwości techniczne i narzędzia drukarskie, tak różne od siebie w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, co rozgranicza zmiana ustroju politycznego. Rzeczywistość, w której brakuje dostępu do papieru, panuje cenzura, a liczba zakładów poligraficznych jest znikoma, została zderzona ze światem nowych zasad rynkowych okresu transformacji ustrojowej w Polsce.

Warto zwrócić uwagę na znikomą obecność kobiet artystek, które aktywnie działały zarówno na polu wydawniczym, jak również współtworzyły gdańską scenę artystyczną lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych minionego stulecia. Zagadnienie to zasługuje na osobne, szczegółowe opracowanie i prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości stanie się tematem kolejnej edycji projektu *Nakład własny* organizowanego przez Fundację Kultury Wizualnej Chmura.

Przypisy

- ¹ Mapa udostępniona jest na stronie Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, w zakładce archiwum, http://www.fundacjachmura.pl/?page_id=415.
- ² http://www.tns.art.pl/tns_fundacja/archiwum%20miejsce%20i%20galerii/archiwa%20miejsce/GALERIA%20SPICHRZ%207.htm.
- ³ *Xerofeeria. Antologia art zinów*, red. Paweł Dunin-Wąsowicz, Jacek Katarzyński, Jan Sobczak, Adam Wasilkowski (Warszawa-Zielona Góra: Lampa i Iskra Boża, 1993), 3.
- ⁴ Marek Rogulus Rogulski, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/297940547>.
- ⁵ Dokument dostępny jest na stronie: <https://vimeo.com/292582035>. (dostępny 6.02.2019).
- ⁶ Andrzej Awsiej – absolwent Wydziału Malarstwa i Grafiki (1986-1991). Współtwórca m.in. grup artystycznych: Yo Als Yetzt i C.U.K.T.; Wydawnictwa Kubańskie Cycki; galerii C-14 i Otwarte Atelier. Autor licznych projektów graficznych Formacji Totart. Obecnie wspólnie z Joanną Kabalą realizuje projekt *vandansk*. Za: Mariola Balińska i Jacek Kornacki, red., *Fête funèbre* (Gdańsk: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2016), 48.
- ⁷ Joanna Kabala – absolwentka Wydziału Malarstwa i Grafiki (1984-1989). Współtworzyła grupę artystyczną Yo Als Yetzt i Wydawnictwo Kubańskie Cycki. Współpracowała z Formacją Totart i Galerią-Pracownią C-14. W 2002 r. wspólnie z Andrzejem Awsiejem powołali projekt artystyczny *vandansk*, w ramach którego wykorzystują techniki cyfrowe do kreowania filmów, obrazów i ilustracji książkowych. Za: Mariola Balińska i Jacek Kornacki, red., *Fête funèbre* (Gdańsk: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2016), 49.
- ⁸ Paweł Konjo Konnak, „Koncern Metafizyczno-Rozrywkowy »Pigułka Progresji«,” w *Artyści, wariaci, anarchiści* (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2010), 159.
- ⁹ Według relacji Zbigniewa Sajnóga, Andrzej Awsiej i Joanna Kabala dołączyli do grupy Totart najprawdopodobniej jesienią 1986 roku. Patrz: Zbigniew Sajnóg, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/304975814>.
- ¹⁰ Konnak, *Koncern Metafizyczno-Rozrywkowy*, 139.
- ¹¹ Ibidem.
- ¹² Ibidem, 54.
- ¹³ Marek Rogulus Rogulski – absolwent Wydziału Malarstwa i Grafiki (1985-1990). Współtworzył grupy artystyczne: Pampers Maxi i Ziemia Mindel Würm oraz galerie: C-14 i Otwarte Atelier. Założyciel galerii Auto Da Fe (w Otwartym Atelier), Spichrz 7 i Spiż 7 oraz prezes fundacji Tysiąc Najjaśniejszych Słońc. Obecnie prowadzi Instytut Cybernetyki Sztuki.
- ¹⁴ Marek Rogulus Rogulski, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/297940547>.
- ¹⁵ Ibidem.
- ¹⁶ Grupa Pampers Maxi działała w latach 1988-1990, organizując 2 pokazy: w Bydgoszczy i Warszawie. Za: TNS, red. Tadeusz Łukowski i Marek Rogulski (Gdańsk: Wydawnictwo Szesz, 1999), 117.
- ¹⁷ Rogulski, *Nakład własny*.
- ¹⁸ Grupa Ziemia Mindel Würm to Marek Rogulski i Piotr Wyrzykowski. W latach 1990-1992 artyści realizowali wspólne akcje, przede wszystkim w Gdańsku.
- ¹⁹ http://www.tns.art.pl/tns_fundacja/archiwum%20miejsce%20i%20galerii/archiwa%20miejsce/ZMW/zmw.htm. (dostęp: 6.02.2019).
- ²⁰ Rogulski, *Nakład własny*.
- ²¹ Wszystkie cytaty w tym akapicie pochodzą z nagrania: Paweł Paulus Mazur, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska i Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/300057723>.
- ²² Wszystkie cytaty w tym akapicie pochodzą, jeśli nie zaznaczono inaczej, z nagrania: Grzegorz Kłaman, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska i Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/306559434>.
- ²³ Agnieszka Wołodźko, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/300127617>.
- ²⁴ Cytaty pochodzą z nagrania Agnieszka Wołodźko, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury

Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/300127617>.

²⁵ Przy ulicy Trzy Lipy 3 działały Państwowe Zakłady Graficzne. W 1996 r. prywatna spółka Atext SA przejęła zakłady na podstawie umowy leasingowej od Skarbu Państwa. Właścicielem firmy Atext był Andrzej Maroszek, który poza prowadzeniem drukarni, był również zaangażowany w prowadzenie wydawnictwa muzycznego Biodro Records. Współpracę z Maroszkim tak skomentował Tymon Tymański: „Na początek dał nam kasę na wydanie paru płyt. Kibicował nam, doradzał, bo sam wcześniej zajmował się dystrybucją książek. Cieszył się, gdy dobrze nam szło, martwił, gdy źle. To my wtopiliśmy, nie on.” Za: Rozmowa z Ryszardem Tymonem Tymańskim, rozm. przepr. Sebastian Łupak, *Gazeta Wyborcza Trójmiasto*, 27.05.2003, dostępny 13.02.2019, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35611,1500888.html>.

²⁶ *Gdańskie Dni Niezależnych, Otwarte Atelier, Marek Rogulski, perform sytuacyjny TNS i 10hz*, nagranie na kanale YouTube, dostępny 6.02.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=pBAZCIU2TI4&frags=pl%2Cwn>.

²⁷ *Higiena* to podziemna gazeta wydana wiosną 1988 r. w nakładzie 1000 egzemplarzy (52 strony w formacie A4 w technice offset), której autorzy dostali nagrodę prasową Solidarność.

²⁸ *Higiena. Przegląd archeologiczny Metafizyki Społecznej*, red. Zbigniew Sajnog i Paweł Konjo Konnak (Gdańsk: Tranzytoryjna Formacja Totart, 1988), 52.

²⁹ Według relacji Zbigniewa Sajno, redaktora merytorycznego *Metafizyki Społecznej* - „w stopce redakcyjnej jest napisane, że wydane dzięki pomocy Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego, Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku (...) to jest nieprawda. Mielśmy na ten cel obiecane pieniądze (...) W momencie, kiedy to pismo było już wydrukowane i trzeba było odebrać z drukarni, okazało się, że my tych pieniędzy nie dostaniemy. Uratowała nas Elżbieta Bumbul, mieszkająca i pracująca w Berlinie Zachodnim, wyłożyła pieniądze, dzięki czemu mogliśmy zapłacić drukarni. Stopniowo Paweł (przyp. red. Paweł Konjo Konnak) ją spłacił. Także to wszystko to jeden wielki szwindel.” Zbigniew Sajnog, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska i Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/304975814>.

³⁰ Zbigniew Sajnog, *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska i Dorota Walentynowicz. Nagranie niepublikowane, Gdańsk, 7.10.2019.

³¹ Wszystkie cytaty pochodzą z nagrania: *Koło, Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura, dostępny 6.02.2019, <https://vimeo.com/302879763>.

³² Anna Markowska, „Trochę historii, czyli jak to było...,” w *Dwa przełomy. Sztuka polska po 1955 i 1989 roku* (Toruń: Wydawnictwo naukowe UMK, 2012), 239.

Bibliografia

Dunin-Wąsowicz, Paweł, Jacek Katarzyński, Jan Sobczak, Adam Wasilkowski. „Wstęp.” W *Xerofeeria. Antologia art zinów*, red. Paweł Dunin-Wąsowicz, Jacek Katarzyński, Jan Sobczak i Adam Wasilkowski. Warszawa-Zielona Góra: Lampa i Iskra Boża, 1993.

Fête funèbre, red. Mariola Balińska i Jacek Kornacki. Gdańsk: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, 2016.

Gdańskie Dni Niezależnych, Otwarte Atelier, Marek Rogulski, performance sytuacyjny TNS i 10hz, nagranie na kanale YouTube. Dostępny 6.02.2019. <https://www.youtube.com/watch?v=pBAZCIU2TI4&frags=pl%2Cwn>.

Higiena. Przegląd archeologiczny Metafizyki Społecznej, red. Zbigniew Sajnog i Paweł Konjo Konnak. Gdańsk: Tranzytoryjna Formacja Totart, 1988.

Klaman, Grzegorz. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. Dostępny 6.02.2019. <https://vimeo.com/306559434>.

Koło. Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. Dostępny 6.02.2019. <https://vimeo.com/302879763>.

Konnak, Paweł. „Koncern Metafizyczno-Rozrywkowy »Pigułka Progresji«.” W *Artyści, wariaci, anarchiści*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2010.

Łupak, Sebastian. „Rozmowa z Ryszardem Tymonem Tymańskim.” *Gazeta Wyborcza Trójmiasto*, 27 maja 2003. Dostępny 13.02.2019. <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35611,1500888.html>.

Markowska, Anna. „Trochę historii, czyli jak to było...” W *Dwa przełomy. Sztuka polska po 1955 i 1989 roku*. Toruń: Wydawnictwo naukowe UMK, 2012.

Mazur, Paweł Paulus. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. Dostępny 6.02.2019. <https://vimeo.com/300057723>.

Metafizyka Społeczna. Esencjonalny kwartalnik na rzecz zbliżenia estetyki z egzystencją, red. Andrzej Awsiej, Joanna Kabala, Grzegorz Klaman, Paweł Konjo Konnak, Maciej Ruciński, Zbigniew Sajnog i Agnieszka Wołodźko. Gdańsk: Fundacja Totart, 1992.

Rogulski, Marek Rogulus. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. Dostępny 6.02.2019. <https://vimeo.com/297940547>.

Sajnog, Zbigniew. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz. Nagranie niepublikowane. Gdańsk, 7.10.2019.

Sajnog, Zbigniew. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, Dorota Walentynowicz, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. <https://vimeo.com/304975814>.

TNS, red. Tadeusz Łukowski i Marek Rogulski. Gdańsk: Wydawnictwo Szszsz, 1999.

Wołodźko, Agnieszka. *Nakład własny. Sympozjum o niezależnych wydawnictwach artystycznych*, rozm. przepr. Aleksandra Grzonkowska, wywiad został opublikowany na kanale vimeo Fundacji Kultury Wizualnej Chmura. Dostępny 6.02.2019. <https://vimeo.com/300127617>.